



NOWE INWESTYCJE W NASZYM MIEŚCIE

# Szczecin się zmienia

 Nasi  
tworzą  
Polskę

 Pluszowy  
orzeł w roli  
policjanta

 Szczecińscy  
aktorzy robią  
kariery





Stulecie niepodległości Polski Szczecin świętuje pod hasłem „Codziennie Polskę tworzyMY”.

## Kampania na stulecie wolności

# Nasi tworzą Polskę

**„Codziennie Polskę tworzyMY” – pod takim hasłem nasze miasto będzie świętowało stulecie niepodległości. Akcja, która już ruszyła, została pomyślana tak, aby jak najwięcej szczecinian i instytucji wzięło w niej aktywny udział. Twarzami kampanii zostali szczecinianie reprezentujący kilka pokoleń. W to przedsięwzięcie zaangażował się także „Kurier Szczeciński”.**

– Zastanawialiśmy się, jak obchodzić stulecie niepodległości w mieście, które sto lat temu nie było polskie – mówił prezydent Piotr Krzystek podczas konferencji inauguracyjnej kampanię. – Chcemy spojrzeć na tę rocznicę nieco inaczej, chcemy, aby Szczecin był miejscem wielu wydarzeń, które pokażą niepodległość nie tylko w kontekście historycznym. Chcemy spojrzeć na niepodległość przez pryzmat osób, które tu trafiły, tu mieszkają, tu jest centrum ich życia i tu realizuje się ich niepodległość. W budżecie roku 2018 przygotowujemy specjalną pulę w wysokości 100 tysięcy złotych na wsparcie projektów, z którymi przyjdą do nas mieszkańcy. Zapraszamy nie tylko mieszkańców, ale i instytucje, które funkcjonują w Szczecinie.

Piotr Wachowicz, dyrektor biura prezydenta miasta, stwierdził, że imprezy związane ze stuleciem powinny koncentrować się na „tu i teraz”, na przyszłości i na tym, jak Szczecin wpłynęła na Polskę. Projekt obejmuje m.in. kampanię billboardową, konferencję o przyszłości miast i regionów, panele dyskusyjne, konkurs dla dzieci, festyny sąsiedzkie, niepodległościowy jarmark, działania na stronie mojaniepodleglosc.pl i na portalach społecznościowych. A także, rzecz jasna, wszystko to, co wymyślą szczecinianie.

– Wierzymy, że to podejście będzie inspiracją dla innych miast, które mogą mieć podobną sytuację jak Szczecin – dodawał Wachowicz.

Ważnym elementem całego przedsięwzięcia jest Filharmonia im. Mieczysława Karłowicza.

– Przyszły rok będzie dla nas wyjątkowy, bo to nie tylko stulecie niepodległości – opowiadała Dorota Serwa, dyrektor filharmonii. – Filharmonia będzie świętowała 65-lecie istnienia, a orkiestra swoje 70-lecie. Już dzisiaj chciałabym gorąco zaprosić na wyjątkowy koncert w listopadzie przyszłego roku. Będzie to koncert ogólnopolski, ponieważ filharmonia została zaproszona do projektu „100 na 100. Muzyczne dekady wolności”. To projekt realizowany przez 11 instytucji w całej Polsce. Nam przypadło wybitne dzieło Henryka Góreckiego – III symfonia. Orkiestra zabrzmi pod batutą maestra Jerzego Maksymiuka. Koncert będzie transmitowany w telewizji publicznej i drugim programie polskiego radia. To będzie zwieńczenie tego wszystkiego, co przygotowaliśmy w ramach świętowania. Przez cały tydzień, od 4 listopada, będziemy bardzo intensywnie pokazywali różne oblicza polskiej muzyki.

Po ogłoszeniu kampanii mieliśmy okazję porozmawiać z osobami, których twarze znalazły się na billboardach. Najmłodszą uczestniczką akcji jest ośmioletnia Lena Ogonowska. Mieszka w Dobrej.

– Kocham tańczyć, chodzę do trzeciej klasy – mówiła o sobie. – Niepodległość to dla mnie wolny kraj. Mogę się bawić i nikt mi nie zabroni.

Z kolei Helena Czajkowska jest studentką Humanistycznego Uniwersytetu Seniora. To aktywna osoba,

zaangażowana m.in. w działalność teatralną.

– Niepodległość to dla mnie wolność myśli, czynu, wyznania, niepodległość to jest demokracja – powiedziała.

Najbardziej rozpoznawalny bohater miejskiej akcji to Samir Zeair, ordynator oddziału chirurgii ogólnej, transplantacyjnej i naczyniowej szpitala przy ul. Arkońskiej, który przyjechał do naszego miasta z Syrii w 1988 roku.

– Gdy prawie trzydzieści lat temu przyjechałem do Szczecina, zacząłem zapuszczać korzenie, bo czułem, że to jest moje miasto – mówił. – Nie mam zamiaru go zmieniać. Mam tu

rodzinę, przyjaciół, całe moje życie toczy się w Szczecinie. Od początku, jak przyjechałem, czułem, że to dobry wybór, że ludzie są otwarci, nie miałem żadnych kłopotów, żeby mieć dobre relacje z sąsiadami czy z kolegami z pracy. Tym charakteryzuje się Szczecin – jest otwartym miastem. Pracuję na rzecz miasta, ale i na rzecz Polski – prowadzę drugi ośrodek transplantacyjny w Polsce, przeszczepiamy wątroby dla całego kraju. Szczecin ma się czym chwalić. Najwięcej radości sprawia mi to, że kształcę przyszłych chirurgów.

Michał Król jest uczniem technikum, żeglarszem. Podczas The Tall Ships Ra-

ces pracował jako oficer łącznikowy.

– Pasją do żeglarstwa mnie i siostrę zaraził ojciec – opowiadał. – Postanowiłem zgłosić się do reprezentacji żeglarskiej Szczecina. A podczas Tall Ships Races pomagałem rosyjskiej jednostce „Siedov”.

Ostatnia „twarz” kampanii to Magdalena Małyska, młoda absolwentka prawa.

W świętowanie niepodległości włączył się także „Kurier Szczeciński”. Przez cały rok każdego miesiąca będziemy publikowali interesujące materiały na temat naszego miasta i jego historii. ©©

Alan SASINOWSKI



Twarze kampanii „Codziennie Polskę tworzyMY” w towarzystwie prezydenta Szczecina Piotra Krzystka





Okazja do podsumowań i refleksji

# Realizowane i przygotowywane projekty Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego

**Zbliża się koniec 2017 roku, a taki czas jest zawsze okazją do podsumowań i refleksji. Dlatego poprosiliśmy miasta i gminy należące do Stowarzyszenia Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego o listę tego, co udało się w ramach Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla SOM zrobić oraz o refleksję dotyczącą idei i znaczenia Obszaru. W tym listopadowym wydaniu „Kuriera Metropolitalnego” dzielimy się dokonaniem i opiniami z ośmiu gmin. O tym, co działo się w pozostałych miastach i gminach, w tym w stolicy metropolii Szczecinie, napiszemy w grudniu.**

W ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego na terenie **Gminy Goleniów** są już przygotowywane i realizowane będą trzy projekty. Dwa z nich, tj. *Budowa zintegrowanego węzła przesiadkowego wraz z wielofunkcyjnym dworcem kolejowo-autobusowym w Goleniowie* oraz *Budowa centrum przesiadkowego w miejscowości Załom wraz z pętlą autobusową*, to inwestycje wpisujące się w główny cel rozwojowy, a zarazem wizję Strategii ZIT SOM mówiącej m.in. o zapewnieniu wszystkim mieszkańcom wysokiej jakości życia. Te przedsięwzięcia mają wypromować oraz zwiększyć atrakcyjność zbiorowego transportu publicznego. W Goleniowie powstanie nowy dworzec kolejowo-autobusowy z dużym zapleczem parkingowym. Mniejsza stacja przesiadkowa powstanie wkrótce w Załomiu, umożliwiając mieszkańcom skorzystanie ze szczecińskiego transportu miejskiego. Tym samym wzrośnie liczba osób rezygnujących z transportu indywidualnego na rzecz publicznego, co w konsekwencji pomoże ograniczyć szkodliwy dla środowiska ruch samochodów. Trzeci projekt w ramach ZIT SOM to *Przebudowa infrastruktury drogowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą w pasach drogowych części przemysłowej miasta Goleniów*, który poprawi komunikację drogową z firmami tam działającymi. Poza projektami infrastrukturalnymi gmina realizuje projekt z zakresu kształcenia ogólnego *Edukacja bez barier*, dzięki któremu nastąpi wzrost jakości i skuteczności kształcenia w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 w Goleniowie.

Bardzo ważna dla Goleniowa jest *Szczecińska Kolej Metropolitalna*, która zdecydowanie przybliży Szczecin goleniowianom. Zwiększona częstotliwość kursowania pociągów osobowych, przewidywana już od marca 2018 r., sprawi, że kolej stanie się rzeczywistą alternatywą dla samochodu osobowego. Goleniów liczy też na uruchomienie metropolitalnego roweru miejskiego. Gdy tę ideę uda się zrealizować, rower stanie się kolejną alternatywą dla indywidualnego transportu sa-

mochodowego. Coraz więcej mieszkańców miasta i okolicznych wsi korzysta z roweru jako podstawowego środka komunikacji, metropolitalny rower miejski stałby się logicznym uzupełnieniem tej koncepcji.

**W Gryfinie** trwają prace przy-

gotowawcze dotyczące budowy nowoczesnego centrum przesiadkowego, które powstanie w centrum miasta. Prace nad projektem są bardzo zaawansowane, a już w przyszłym roku wyłoniony zostanie wykonawca tej inwestycji. Będzie mieć ona kluczowe znaczenie dla ruchu pasażerskiego w kierunku Szczecina, tym bardziej że łączący będzie wszystkie środki komunikacji. Pozwolenie na budowę powinno być wydane w ciągu najbliższych tygodni. Już niebawem rozpoczną się prace przy drugiej ważnej dla miasta i gminy inwestycji. Chodzi o budowę infrastruktury na terenie przeznaczonym na działalność „Małych i Średnich Przedsiębiorstw” przy ulicy Pomorskiej. Zakres prac jest szeroki, a obejmuje m.in. budowę dróg dojazdowych i oświetlenie.

– Szczeciński Obszar Metropolitalny ma wielki sens, bo przecież w jego ramach wspólnie pracujemy nad naszą przyszłością. I dzięki obszarowi mamy przewagę nad innymi regionami, ponieważ wzmacniamy swój potencjał – mówi Tomasz Miller, zastępca burmistrza Gryfina.

Przynależność do Szczecińskiego

Obszaru Metropolitalnego zaowocowała w tym roku w **Stepnicy** dwiema ważnymi dla tej miejscowości inwestycjami. Chodzi o gruntowne remonty dwóch ważnych ulic: Kosciuszki i Portowej. Uzyskały one nowe nawierzchnie, a także chodniki. Przy tych ulicach zainstalowano nowe oświetlenie ledowe, a z chodników usunięto stare słupy energetyczne, które... utrudniały przejście pieszym. Kable energetyczne zostały schowane pod ziemię. Te inwestycje kosztowały łącznie 2 mln 718 tysięcy złotych, a dofinansowanie wyniosło 70,2 proc. Obecnie w Stepnicy odbywa się modernizacja oświetlenia przy ul. Krzywoustego (wymiana

bylibyśmy w stanie wykonać tych inwestycji z własnych środków. To, że jesteśmy członkiem SOM, daje nam także możliwość aplikowania pozakonkursowego, a niezwykle cenna jest także możliwość wspólnego aplikowania w ramach większych projektów – podkreśla Andrzej Wyganowski, burmistrz Stepnicy.

**Gmina Stare Czarnowo** w ramach Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego realizuje obecnie samodzielnie 2 projekty. Pierwszy, edukacyjny, nosi nazwę *Akademia aktywności*. Biorą w nim udział dzieci z Zespołu Szkół w Kołbaczu. Drugi natomiast dotyczy modernizacji energetycznej budynków użyteczności publicznej na terenie gminy Stare Czarnowo (świetlica w Dobropolu Gryfińskim oraz świetlica i remiza OSP w Żeliszawcu). Jednocześnie gmina w porozumieniu z miastem Szczecin planuje złożyć wniosek pn. *Budowa drogi rowerowej łączącej gminę Stare Czarnowo z miastem Szczecin*. Wniosek złożony zostanie wiosną 2018 roku. W ramach budowy drogi rowerowej Stare Czarnowo – Szczecin powstanie 9 km trasy rowerowej wraz z niezbędną infrastrukturą. Początek trasy to pętla autobusowa w dzielnicy Śmerdnica. Inwestycja ta będzie realizowana z listy projektów pozakonkursowych, a dofinansowanie wyniesie 85 proc.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z członkostwa w SOM, bo dzięki temu czujemy się silniejsi i wiemy, że lepiej możemy wykorzystać swój potencjał. Przecież zawsze można zrobić więcej razem niż w pojedynkę – podkreśla burmistrz **Nowego Warpna** Władysław

Kiraga. – W tym roku co prawda nie zrealizowaliśmy żadnej inwestycji w ramach obszaru, ale to nie znaczy, że nie zrobimy tego w przyszłości. Chcę też powiedzieć, że obszar daje wiele możliwości wspólnych działań. Chodzi mi tu między innymi o ścieżki rowerowe.

Gdybyśmy projektowali je w każdej gminie oddzielnie, to trudno byłoby je „skleić”, a tak mamy szansę poprowadzić chociażby taką trasę ze Szczecina do Nowego Warpna, które jest jedną z najbardziej atrakcyjnych i „turystycznych” miejscowości w regionie.

Zadania realizowane w **Gminie Dobra** w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych SOM to: *Modernizacja ulicy Spółdzielców w Mierzynie*, która obejmowała odcinek o długości 814 metrów. Wykonana została nowa nawierzchnia drogi z odwodnieniem, chodniki, oświetlenie drogi. Nastąpi też przebudowa kolidującej sieci energetycznej. Projekt zrealizowano w ramach *Strategii ZIT dla Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego* za 2 mln 612 tys. złotych, a dofinansowanie wyniosło połowę tej kwoty. Zadanie zrealizowano w roku 2016, rozliczono finansowo w 2017. W leżących na terenie gminy Dobra Skarbimierzycach przebudowano z kolei ul. Wiosenną. Wartość prac to 2 mln 348 tys. Projekt uzyskał dofinansowanie w ramach Strategii ZIT dla Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego w wysokości 1 mln 400 złotych. Zadanie zrealizowano w roku 2017. W planach jest budowa miejsca przesiadkowego w Łęgach. W ramach ZIT planowana jest również realizacja ścieżki rowerowej na odcinku Szczecin – Jezioro Głębokie – Dobra. Obecnie przygotowywana jest dokumentacja projektowa. – Dzięki temu, że pozyskaliśmy środki w ramach ZIT, udało nam się wykonać drogi prowadzące do małych i średnich przedsiębiorstw. Jest to ważne dla rozwoju istniejących firm i powstania nowych miejsc pracy. Środki z ZIT w dużym stopniu wspomagają rozwój gminy – mówi Teresa Dera, wójt gminy Dobra.

Na terenie **Gminy Stargard** dwie najważniejsze inwestycje w ramach SOM zlokalizowane są w niewielkich, ale ważnych komunikacyjnie Grzędzicach. Pierwsza dotyczy drogi, która ma ułatwić życie mieszkańcom i przejeżdżającym tamtędy kierowcom, druga zaś mieści się w ramach wielkiego przedsięwzięcia dla całego obszaru, czyli Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej.

W Grzędzicach powstanie bowiem nowoczesny i funkcjonalny przystanek na trasie SKM. Przynależność gminy do obszaru pozwoliła też na realizację projektu edukacyjnego w trybie konkursowym, którego celem jest wyrównanie szans uczniów i podnoszenie poziomu nauczania we wszystkich działających na jej terenie szkołach podstawowych.

**Marek OSAJDA**  
Fot. Archiwum SSOM





Powrót do formy bez zaniedbywania dziecka

# Mamy z maluchami na treningu

**– W trakcie ćwiczeń maluchy siedzą, leżą na kocykach, bawią się zabawkami – opowiada Aleksandra Górska, instruktorka z Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stargardzie. – Inne pełzają i chodzą wokół ćwiczących mam. Często są też włączane przez swe matki do ćwiczeń gimnastycznych. Nie wszystkim maluchom może się na sali fitness od razu spodobać. Może się zdarzyć, że jakiś mały człowiek zaczyna nagle z różnych powodów płakać. Najważniejsze jednak, by nie stresować się takimi sytuacjami oraz pamiętać, że komfort mam i ich dzieci jest zawsze na pierwszym miejscu.**

Od niedawna w jednej z sal stargardzkiego OSiR prowadzone są zajęcia „Fit mama plus dziecko”. Jak wyjaśnia instruktorka Aleksandra Górska, są to ogólnorozwojowe ćwiczenia, które mają pomóc młodym mamom wrócić do formy po ciąży i porodzie. Kobiety mogą przyjść na zajęcia po zakończeniu okresu połogu i kontroli u ginekologa. Dzieci zaś biorą udział w ćwiczeniach dopiero gdy stabilnie trzymają główkę. Wcześniej leżą tylko na matach, są zamotane w chustę lub nosidło albo śpią w foteliku samochodowym.

– Pomysł, aby prowadzić tego typu zajęcia podsunęły same stargardzianki, które niedawno urodziły dziecko – tłumaczy Aleksandra Górska. – Na forum społecznościowym wywiaza-

ła się rozmowa, że brakuje takich zajęć. A jeśli już nawet są, to uczestnictwo w nich wiąże się z podpisaniem umowy lojalnościowej. A jak wiadomo, z małym dzieckiem nie da się zaplanować dnia, a co dopiero całego miesiąca. Ponadto sama jestem świeżo upieczoną mamą i dopiero po urodzeniu dziecka uświadomiłam sobie, że wyjście gdziekolwiek na dłużej wymaga specjalnych przygotowań. Dodatkowo, jeśli kobieta karmi dziecko piersią, sprawa się jeszcze bardziej komplikuje. Wreszcie, jeśli młodzi rodzice nie mają nikogo bliskiego, kto mógłby zaopiekować się pociechą, a drugi rodzic pracuje, to nie ma zbyt wielu opcji, by móc poćwiczyć. Te wszystkie kwestie rozwiązują właśnie zajęcia „Fit mama plus dziecko”.

Jak twierdzi pani Ola, podczas zajęć duży nacisk kładziony jest na poprawę stabilizacji kręgosłupa i ćwiczenia mięśni dna miednicy, ale uczestniczki pracują także nad kondycją mięśni całego ciała. Uczą się również odpowiednio trzymać i podnosić dzieci, by równomiernie stymulować ich rozwój oraz nie przeciążać swojego kręgosłupa. W trakcie ćwiczeń matki w pocie czoła starają się wymodelować talie osy i zgubić boczek, ale jest przy tym także czas na rozmowę, zwłaszcza o dzieciach, a ten temat, jak wiadomo, można nieskończenie długo rozważać. Do sali OSiR można przprowadzić maluchy w różnym wieku, od pięciomiesięcznych szkrabów do dwuletnich smyków. Czasami niektóre dzieci w trakcie zajęć zaczynają z różnych powodów płakać. Ale nie powinno to stresować uczestniczek, bo w każdej chwili mogą przerwać trening i nakarmić albo przewinąć swoją pociechę.

– Ćwicząc i bawiąc się z dziećmi, wspomagamy ich rozwój psychoruchowy – dodaje instruktorka. – Wspólna zabawa połączona z ćwiczeniami pozwala mamie i dziecku

zbudować pozytywną więź, a przy okazji maluch zdobywa potrzebne umiejętności koordynacji ruchowej, odpręża się, a jego rozwój ruchowy jest znacznie szybszy. To świetna forma aktywnego spędzania czasu z malutkim dzieckiem i jednocześnie trening dla młodej mamy. Uważam, że fitness z dzieckiem jest świetnym sposobem na przełamanie przez kobiety domowej rutyny, spotkanie i integrację z innymi mamami, zmianę środowiska, poznanie nowych osób. Co ważne, dzieci też korzystają na ćwiczeniach. Podczas zajęć dzieci są także dodatkowo stymulowane przez inne niż na co dzień otoczenie, muzykę, lustra. Po takim wysiłku najczęściej zasypiają już w drodze do domu.

Stargardzianki, które biorą udział w programie „Fit mama plus dziecko”, zgodnie przyznają, że bardzo im się podoba to przedsięwzięcie. Jak twierdzą, jest to doskonała okazja do wyjścia z domu i spotkania z innymi matkami, a przy tym zadbania o własną sylwetkę i powrotu do dobrej formy fizycznej. Zdecydowanie podkreślają również, że dziecko zupełnie nie przeszkadza w treningu, przeciwnie,

przy podnoszeniu malucha również ćwiczy się mięśnie!

– Jestem zachwycona tymi zajęciami – zaznacza Ewa Majdzińska, mama 5-miesięcznej Leny. – Na początku obawiałam się, że moja córeczka nie wytrzyma godziny w jednym miejscu i będzie płakać. Ale niepotrzebnie się tym martwiłam. Dziecko niczego nie utrudnia, jest zaciekawione tym, co się dzieje wokół niego. A w dodatku mamy ze sobą lepszy kontakt.

W podobnym tonie wyrażają się również m.in. mama półrocznej Marysi – Joanna Czechowska oraz mama 2-miesięcznej Oli – Magdalena. Kobiety zgodnie zauważają, że po ciąży ich ciało nie jest już tak zwinne i gibkie, a ćwiczenia fizyczne ułatwiają powrót do dobrej formy i szczupłej sylwetki. W trakcie ćwiczeń w sali OSiR łączą zaś przyjemne z pożytecznym. Nie tylko spędzają czas z maluchami, ale także dbają o siebie. A przy okazji nawiązują nowe znajomości. Bo, jak przyznają uczestniczki, choć spotykają się ze sobą dopiero od miesiąca (i to raz w tygodniu!), utworzyła się już między nimi nić sympatii i wzajemnego zrozumienia. ©

**Tekst i fot. Aneta SŁABA**



Siedziba Książnicy Stargardzkiej w XVI-wiecznej kamienicy





Plac Zamenhofska tworzy teraz jeden ciąg z deptakiem Bogusława.

Fot. Dariusz GORAJSKI

## Nowe inwestycje w naszym mieście

# Szczecin się zmienia

**Szczecin zmienia się na naszych oczach. Niedawno oddano do użytku wyremontowany odcinek ul. Jagiellońskiej wraz z placem Zamenhofska, rozbudowało się centrum handlowo-rozrywkowe Galaxy, przy al. Wyzwolenia wznosi się Hanza Tower, szykują się także duże inwestycje, które powinny zainteresować rowerzystów.**

Plac Zamenhofska już próbowano odmienić. Ze skutkiem wprawiającym w tak zwany popłoch poznawczy. Postawiono tam surrealistyczną frygę, która najwyczejniej na świecie się rozpadła. Teraz jest inaczej. Przebudowano fragment ul. Jagiellońskiej, zamiast asfaltu położono tam kamienną kostkę. A największemu przeobrażeniu uległ właśnie plac Zamenhofska. Po remoncie tworzy jeden ciąg z deptakiem Bogusława. Powstała tam podświetlona fontanna, są ławki, stojaki rowerowe, drzewa, jest mała architektura.

Mniej więcej w tym samym czasie, gdy zakończyła się przebudowa ul. Jagiellońskiej, swoją nową część otworzyło Galaxy. Klienci – ci ze Szczecina i ci z okolicznych miejscowości – przypuścili na to miejsce prawdziwy szturm. Galaxy pochwaliło się, że w pierwszym tygodniu funkcjono-

wania w nowej formule zanotowano trzysta tysięcy klientów – taki wynik centra handlowe osiągają podobno w miesiąc. Na klientów czekają tam takie marki, jak m.in.: Forever 21, Cukiernia Sowa, Mohito, Aldo, Smyk, Duka, Reserved, Lavard, House, Giacomo Conti, Lancerto, Starbucks, Homla, Go Sport, Deichmann, Kubenz, Rossmann, Świat Zabawek, Maurizio Benttoni, Sizeer, K-Beauty101, Świat Książki. Firma obuwnicza CCC swój największy salon w Polsce stworzyła właśnie w szczecińskim centrum handlowym. Powierzchnia handlowa centrum zwiększyła się do 60 tys. m kw.

Niedaleko od Galaxy, przy al. Wyzwolenia, gdzie przed laty działała firma odzieżowa Dana, powstaje Hanza Tower. Budynek będzie miał 30 kondygnacji, ma mieć kształt żagla. Stanie się pewnie jednym z najbardziej rozpoznawalnych obiektów w mie-



Nowa część Galaxy skusiła klientów.

Fot. Dariusz GORAJSKI



Przy al. Wyzwolenia powstaje Hanza Tower.

Fot. Ryszard PAKIESER

ście – jako budynek najwyższy. Zostanie podzielony na strefę mieszkalną oraz przestrzeń biznesowo-konferencyjną. Ma mieć baseny, kregielnię, spa, fitness, centrum medyczne, garaż podziemny z wjazdem i wyjazdem od strony ul. Odzieżowej. Koncepcję projektu Hanzy Tower przygotowało amerykańskie biuro architektoniczne Laguarda Low, a dalsze prace poprowadziła szczecińska firma Urbicon. Wychylony w kierunku Odry wieżowiec ma być gotowy za dwa lata.

Są też dobre informacje dla rowerzystów. Wzdłuż ulicy 26 Kwietnia zostanie wybudowana nowa droga rowerowa. Inwestycję zrealizuje magistrat dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego. Prezydent Piotr Krzystek i marszałek Olgierd Geblewicz podpisali umowę w tej sprawie. Jak mówił prezydent, przebudowane zostaną także skrzyżowania z ulicami: Taczaka, Derdowskiego, Zielonogórska, Santocką, Twardowskiego, a także na

wysokości bloku przy ul. Kaliny 31. Do tego skrzyżowanie ulicy Krzywoustego i al. Bohaterów Warszawy. Zakończenie projektu planujemy przed wakacjami przyszłego roku. Prezydent zapowiedział, że czekają nas kolejne inwestycje w drogi rowerowe. Choćby al. Wojska Polskiego będzie pod tym względem modernizowana.

Z kolei Olgierd Geblewicz stwierdził, że „aspiracją Pomorza Zachodniego jest to, aby było to miejsce przyjazne rowerzystom zarówno w mieście, jak i poza miastami. Widzimy rower nie tylko jako środek komunikacji miejskiej, ale też jako czynnik, który pozwala poprawić jakość życia w regionie, pozwala aktywnie spędzać czas”. W przyszłym roku – prognozował – będzie można pojechać rowerem ze Szczecina chociażby do Lubczyny, Modrzewia, dalej do Stepnicy, a ze Stepnicy od Czarnocina w zasadzie do samego Wolina. ©

Alan SASINOWSKI





Przekazuje zasady ruchu drogowego

# Pluszowy orzeł w roli policjanta

**Komisarz Inek – tak nazywa się maskotka przypominająca orła, która od niedawna jako funkcjonariusz ruchu drogowego pełni symboliczną służbę w Komendzie Powiatowej Policji w Stargardzie. Ubrany w mundur pluszak, poprzez zabawę i emocje, jakie budzi zwłaszcza wśród najmłodszych, będzie wpajać podstawowe zasady bezpieczeństwa wszystkim użytkownikom ruchu drogowego w powiecie stargardzkim.**

Pomysłodawcami, fundatorami i realizatorami przedsięwzięcia są reprezentanci stargardzkiej Powiatowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Szczecinie.

– Na początku sceptycznie podchodziłam do tej inicjatywy – przyznaje Iwona Wiśniewska, starosta stargardzki. – Ale widząc efekty, olbrzymie zainteresowanie szczególnie najmłodszych stargardzian tą maskotką, od razu zmieniłam zdanie. Faktycznie, pluszak w stroju policjanta pomoże skutecznie, choć w niekonwencjonalny sposób, przekazywać najważniejsze zasady ruchu drogowego.

Maskotka przypominająca orła na początku nie miała imienia, władze powiatu ogłosiły więc stosowny konkurs. Wygrała go stargardzianka Agnieszka Forsyjak, która zaproponowała imię Inek (od przepływającej przez miasto rzeki Iny), a przedstawiciele starostwa dodali mu stopień komisarsza. Od kilku więc dni Komisarz Inek odwiedza rozmaite miejsca, wszędzie stanowi nie

ładną atrakcję, a przekazywane przez niego treści z pewnością na długo pozostaną w pamięci uczestników spotkań. Niedawno np. odwiedził maluchy z filii Przedszkola Miejskiego nr 1. A kolejka następnych chętnych jest długa. Jak twierdzi oficer prasowy stargardzkiej KPP kom. Łukasz Famulski, przedszkolaki wykazały się niemałą wiedzą m.in. na temat poprawnych zasad zachowania się podczas podróży samochodem. Podkreślały np. konieczność zapinania pasów, korzystania z fotelików samochodowych, a także noszenia elementów odblaskowych w trakcie pieszych wędrówek. Komisarz Inek zawsze zostawia po sobie pamiątki w postaci kamizelek i zawieszek odblaskowych. Tego typu elementy rozdaje także wspólnie z reprezentantami starostwa w trakcie spotkań na ulicach, przy placówkach oświatowych oraz innych miejscach użyteczności publicznej. Takie przedsięwzięcia odbywać się też będą niedługo we wszystkich gminach powiatu stargardzkiego. ©

Tekst i fot. Aneta SŁABA



Komisarz Inek z wizytą w przedszkolu



Znani i popularni

# Szczecińscy aktorzy robią kariery

Grają w filmach, serialach, programach telewizyjnych, reklamach, także w uznanych teatrach, także w warszawskich. Aktorzy, którzy dłużej lub krócej grali na szczecińskich scenach, robią kariery i zdobywają popularność. Do krajowej aktorskiej elity już wiele lat temu weszła Danuta Stenka, grająca przez kilka sezonów w Teatrze Współczesnym. Dziś ma niekwestionowaną pozycję teatralnej i filmowej gwiazdy. Coraz więcej popularności i uznania notuje na swoim twórczym koncie Krzysztof Czeczot, także związany przez kilka lat z tym teatrem. Kariery robią również inni artyści. Niektórzy z nich wcale nie chcą opuszczać szczecińskich teatrów, bo świetnie się w nich czują i spełniają zawodowo.



Krzysztof Czeczot podczas zdjęć do filmu Jacka Bromskiego „Anatomia zła”. W filmie, którego akcja toczy się m.in. w Szczecinie, obok aktora zagrała również... redakcja „Kuriera Szczecińskiego”.

Fot. Dariusz GORAJSKI

Kariere, nie tylko aktorską, ale także reżyserską i dramaturgiczną robi Krzysztof Czeczot, były aktor szczecińskiego TW, który ma na swoim koncie role filmowe, m.in. w obrazach Przemysław Wojcieszka (*Głośniejszy od bomb*), Waldemara Krzystka (*80 milionów*, zagrał Józefa Pioniora), Marcina Wrony (*Chrzest*), udział w kilku popularnych serialach i reklamach. Ostatnio zaś zebrał świetne recenzje za rolę gangstera „Zupy” w filmie Patryka Vegi – *Pitbull: Nowe porządki*. Popularność Czeczot zdobył również dzięki słuchowiskom radiowym i sztukom teatralnym, których jest autorem. Jego dramaty grane były w teatrze telewizyjnym. Jak na aktora, który nie ma jeszcze czterdziestki, to imponujący dorobek. A warto wspomnieć, że jest także autorem świetnych i nagradzanych prestiżowymi nagrodami słuchowisk radiowych, które także reżyseruje.

Bardzo dobre recenzje za role filmowe i teatralne zbiera teatralny kolega „Czeczego” ze Szczecina – Wojciech Brzeziński grający w stotecznym Teatrze Ateneum. Pozycję rozpoznawalnej aktorki zdobyła już dawno Katarzyna Bujakiewicz, która zagrała



Olga Adamska

Fot. Włodzimierz PIĄTEK

jedną z głównych ról w serialu *Na dobre i na złe*. Coraz mocniejszą pozycję ma Marta Malikowska, która zdobyła m.in. nagrodę aktorską za debiut filmowy, przyznaną na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Obecnie związana jest z teatrami we Wrocławiu i Bydgoszczy, ale pojawia się także w poważnych rolach filmowych (np. rola Lusi w *Córkach Dancingu*). Aktorka ta dysponuje ogromnymi możliwościami, niebawym talentem i mimo młodego wieku – sceniczną charyzmą. Środowisko teatralno-filmowe wróży jej wielką karierę na miarę aktorskiej ikony.

Szczecińskie sceny teatralne opuścili w ostatnich latach także inni aktorzy, tacy jak chociażby Grzegorz Falkowski związany z warszawskim Teatrem Powszechnym, który jest laureatem wielu aktorskich nagród (fantastyczna rola w *Mojo Mickybo*, w którym grał z Pawłem Niczewskim) czy Joanna Kupińska

znana z wielu ról serialowych (*Klan*) i filmowych.

Ale, ale... Nie trzeba wcale wyjeżdżać ze Szczecina, by grać w filmach, teatrach i zdobywać nagrody na festiwalach. Teraz jest o to łatwiej niż przed laty, a pomagają w tym internetowe łącza, cyfrowe zapisy ról, a także moda na „nieograne twarze”. Producenci coraz częściej szukają dobrych aktorów poza Warszawą i odwiedzają w tym celu także stolicę Pomorza Zachodniego. Nie bez powodu, bo doskonale wiedzą, że pracuje tu spore grono świetnych i utalentowanych artystów, którzy gwarantują po prostu zawodowy poziom. Już ładnych parę lat temu w popularnym filmie *Ryś* Stanisława Tyma zagraли m.in.: Katarzyna Sadowska, Adam Dzieciński, Małgorzata Chryc-Filary, Zbigniew Filary. W *Linczu* reżysera Krzysztofa Łukaszewicza, wywodzącego się ze Szczecina, ciekawe role zagraли m.in. zmarły niedawno znako-

mity aktor (ostatnio Teatr Polski) Jacek Polaczek oraz Magdalena Myszkievicz, Konrad Pawicki i Paweł Niczewski.

Pozycję zawodową można zbudować także w samym Szczecinie, co potwierdził chociażby nieodżałowany Jacek Polaczek. Był on bez wątpienia wielką osobowością szczecińskich scen, aktorem z charyzmą, o czym przekonywał zarówno w Teatrze Współczesnym, jak i Polskim, z którymi związany był przez prawie całą swoją karierę. W ostatniej swojej roli, w spektaklu pt. *Skarpetki, opus 124* w reżyserii Adama Opatowicza, przyćmił nawet znakomitego Wojciecha Pszoniaka. Tak twierdzi spora część widzów tego spektaklu, a także środowiska teatralnego. Do grona najlepszych i najbardziej popularnych aktorów szczecińskich scen dramatycznych zaliczyć można m.in. Annę Januszewską, Arkadiusza Buszko, Beatę Zygralicką, Michała Janickiego, Mariana Dworakowskiego, Olę Adamską. To grono jest oczywiście znacznie większe, o czym świadczą chociażby wspomniane wcześniej wizyty producentów filmowych i reżyserów.

Graniu w filmach, serialach i reklamach daje aktorom nie tylko popularność, zawodową satysfakcję, ale także pieniądze. Gaże w teatrach nie oszłamają, często są wręcz skromne, a żyć trzeba. Rynek pracy dla aktorów na szczęście ostatnio znacznie się poszerzył, między innymi z powodu większej liczby „produkcji”, czyli głównie seriali, filmów i reklam. Dlatego aktorzy szukają możliwości dodatkowych dochodów. A przecież nie od dziś wiadomo, że w ciągu jednego dnia zdjęciowego dobry aktor może zarobić nawet więcej niż w ciągu... całego miesiąca w teatrze. Największe i najszybsze pieniądze zarabia się głównie w reklamie, chociaż, jak mówią szczecińscy artyści, nie są już tak duże jak kilka lat temu. Ciągłe jednak są to „dobre pieniądze”.

Możliwość zaprezentowania swoich aktorskich umiejętności, jak widać, nie brakuje. Cieszy więc to, że w tej sytuacji dobrze odnajdują się szczecińscy aktorzy. ©

Marek OSAJDA



Grzegorz Falkowski (po prawej) w spektaklu „Mojo Mickybo”, w którym grał z Pawłem Niczewskim (po lewej).



# Plusy i minusy

## Alan Sasinowski

**+** Krajobrazu Szczecina nie szpeci już pomnik Wdzięczności dla Armii Radzieckiej. W listopadzie został – całkiem sprawnie – zdemontowany, a jego fragmenty, płaskorzeźby, trafią na Cmentarz Centralny. Demontaż to koniec bardzo długiej historii, bo o tym obiekcie dyskusje trwały od upadku poprzedniego ustroju. Zresztą monument prowokował nie tylko dyskusje. Swoje wydarzenia organizowały pod nim środowiska antykomunistyczne. W pewnym momencie mogło się wydawać, że „pała” nie zniknie nigdy, ostatecznie jednak wszystko skończyło się pomyślnie, na co wpływ bez wątpienia miała ustawa o dekomunizacji.



Centrum Szczecina zdekomunizowane

Fot. Dariusz GORAJSKI

**-** Dla małych spryciarzy podrzucających swoje odpadki w śmietnikach w cudzych podwórkach – tylko dlatego, że to podwórka otwarte. Tacy osobnicy mieszkają na przykład przy al. Wyzwolenia. Niewiele jest bardziej groteskowych widoków niż taki mały spryciarz szybko przebiegający ulicę i torowisko, uzbrojony w dwa worki śmieci, którymi zaraz obdaruje mieszkańców innej kamienicy.

## Aneta Słaba

**+** Dla przedszkolaków, uczniów, nauczycieli i rodziców dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Grzędzicach za przyłączenie się do akcji „Pełna miska dla schroniska”. To właśnie dzięki nim dla bezdomnych zwierząt z przytuliska w Kiczarowie udało się zebrać m.in. ponad 250 kg różnej karmy oraz wiele koców, poduszek, kołder, prześcierań, ręczników, legowisk, środków czystości i zabawek.

**-** Dla młodzieży, która coraz częściej sięga bezymyślnie po alkohol. Jak wynika z niedawno przeprowadzonych badań, spośród wszystkich województw to właśnie w Zachodniopomorskim uczniowie trzecich klas gimnazjum piją najwięcej alkoholu. Trzydzieści procent piętnastolatków oraz dwadzieścia – osiemnastolatków przyznało, że po spożyciu tego typu napojów doświadczało zaburzeń równowagi, mowy lub nie pamiętało, co się z nimi działo. Młodzi ludzie sięgają częściej po alkohol niż np. po papierosy albo narkotyki. Aby zwiększyć świadomość młodzieży na temat szkodliwości spożywania tego trunku oraz promować wśród nich trzeźwość, przedstawiciele stowarzyszenia „Równość na fali” zainaugurowali kampanię „Z dala od alkoholu”. Skutki, zagrożenia, wskazówki dotyczące sposobów odmawiania picia alkoholu przedstawiono na stronie internetowej <http://www.zdalaodalkoholu.pl> oraz fanpage'u <http://www.facebook.com/zdalaodalkoholu>. Zdrowy styl życia promowany jest także na plakatach i ulotkach rozprowadzanych w naszym województwie.



Młodzi mieszkańcy Grzędzic wsparli akcję „Pełna miska dla schroniska.”

Fot. A. BIENIEK

## Berenika Lemańczyk

**+** Dla coraz liczniejszych inicjatyw społecznych takich jak dzielenie się z bliźnimi rzeczami, które już są nam niepotrzebne, a innym mogą się przydać. Dwa przykłady ze Szczecina: „Książka na wynos” w ekoparcie przy ulicy Arkońskiej, gdzie szczecinianie przynieśli kilkaset książek zaledwie w dwa tygodnie. Na półkach znajdują się encyklopedie, podręczniki, lektury szkolne, książki dla dzieci, kolorowanki, czasopisma i wiele, wiele innych pozycji. Tylko wybierać i zabierać za zupełną darmoszkę. Warto też podkreślić uruchomienie Śródmiejskiego Punktu Sąsiedzkiego ŚRODEK w Szczecinie, czyli miejsca bezgotówkowej wymiany dóbr i usług dla mieszkańców śródmieścia. Przečitane książki, nienoszone już ubrania, przetwory na zimę – te i inne rzeczy można przynieść do Punktu przy ul. bł. Królowej Jadwigi 44b.

**-** Dla kolejnego przykładu egoistycznego podejścia mieszkańców do inwestycji planowanej z myślą o najstarszych: tym razem chodzi o koncepcję budowy nowego schroniska dla bezdomnych zwierząt w Szczecinie (ale gdyby chodziło o schronisko dla bezdomnych, ludzi byłoby podobnie i to niezależnie od ewentualnej lokalizacji). Stare schronisko jest w fatalnym stanie, nowe jest koniecznością. W planach jest wybudowanie go na Gumieńcach, prze ulicę Południowej. Ogromnie oburzyło to wielu (choć pewnie nie wszystkich) mieszkańców okolicy. Protestują. Ich prawo. Ale jakże łatwo deklaruje się w mediach społecznościowych absolutną empatię dla losu braci mniejszych, a kiedy przyjdzie co do czego... Ech.



Nowoczesne schronisko dla zwierząt ma powstać w Szczecinie przy ul. Południowej.

Fot. Wizualizacje firmy 02 Architekci z Krakowa

# Dzieje się

## Szczecin

### 6. Jarmark Bożonarodzeniowy, Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie, 9–10 grudnia 2017

Na mieszkańców Szczecina i regionu oraz turystów czekać będzie moc świątecznych atrakcji – koncerty, spektakle teatralne, gry i zabawy, czytanie bajek oraz kino dla najmłodszych. Przechadzając się między świątecznie przystrojonymi straganami, będzie można skosztować pysznych regionalnych specjałów i rozgrzać się gorącą czekoladą, grzańcem lub barszczem. Dla dzieci kręcić się będzie baśniowa karuzela wenecka. Wszyscy odwiedzający będą mogli poczęstować się m.in. watą cukrową, popcornem i jabłkami. Na Dziedzińcu Mennicznym spotkamy wystawców oferujących regionalne przysmaki i oryginalne, ręcznie robione świąteczne ozdoby. Będzie więc dobry moment na zakup gwiazdkowych prezentów i okazja do spróbowania najlepszych wyrobów naszego regionu. Przy Wieży Dzwonów posłuchamy Świętego Mikołaja opowiadającego o krainie, z której przybywa. Święty Mikołaj przywiezie skrzynkę, do której każdy będzie mógł wrzucić list ze swoimi marzeniami. Z pewnością niejedno z nich się spełni!



Fot. Dariusz GORAJSKI

Wielką atrakcją jarmarku będzie zagroda reniferów pomagających na co dzień Świętemu Mikołajowi rozwozić prezenty. Na gości czekać będzie fotobudka pełna świątecznych rekwizytów. Wykonane w niej fotografie z pewnością staną się sympatyczną pamiątką lub oryginalnym upominkiem dla najbliższych. Wymagany jedynie dobry humor i szeroki uśmiech.

W ramach współpracy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie powstanie Ekostrefa. Przeprowadzone będą warsztaty i konkursy ekologiczne. Ze sceny popłyną dźwięki koled i pastorałek. Zachęcamy wszystkich do udziału w konkursach: „Eko-Książka. Moje wymarzone Święta Bożego Narodzenia” i „Eko-Chocinka. Kulturowanie tradycji świątecznych”.

## Szczecin

### Sylwester 2017, Jasne Błonia, 31 grudnia 2017 r., g. 21–1



Zespół VIDEO

Fot. archiwum

Mnóstwo hitów, świetna zabawa, tradycyjnie o północy zaplanowany pokaz sztucznych ogni, życzenia od mieszkańców. Rok 2018 szczecinianie przywitają na Jasnych Błoniach. Zabawę noworoczną rozkręci dwóch szczecińskich DJ'ów, którzy specjalnie na okoliczność sylwestra zagrają w duecie: Jazsek b2b Miqro. Towarzyszyć

im będzie Dziubee Drummer – robiący wyjątkowy show na najróżniejszych instrumentach perkusyjnych. Po drodze swoimi dźwiękami zaczeruje nas LOKA, roztańczy zespół VIDEO, a energetycznie zakończy uwielbiany przez szczecińską publiczność C-BooL. Wszystko to okraszone pokazem sztucznych ogni.

## Stargard

### Jarmark świąteczny pod szczęśliwą gwiazdą, Rynek Staromiejski, 9 grudnia, g. 15–19

Jarmark świąteczny pod szczęśliwą gwiazdą przygotowany został przez pracowników Stargardzkiego Centrum Kultury. W programie znajdują się m.in.: śpiewanie koled i pastorałek, spektakl Prezent od M., zimowe zdjęcia pod jemiolą, bicie rekordu na najdłuższy łańcuch choinkowy, wspólne zdobienie ciastek korzennych, teatr ognia oraz stoiska z rękodziełem artystycznym i upominkami świątecznymi. Na scenie wystąpią dzieci i młodzież ze Szkół Podstawowych nr: 1, 3, 8, 9 i Gimnazjum Katolickiego, grupy: „Cantore Vox”, „Świtanok”, „Boże Świąteczka”, „Seniority” oraz chóry: „Cantore Gospel” i „Belcanto”.

